Minister
Klimatu i Środowiska

DLŁ-WNO.050.95.2024.MK
3271336.12970603.10445278
Warszawa, 24-07-2024

Pani
Małgorzata Kidawa-Błońska
Marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na oświadczenie senatorskie Pana senatora Adama Szejnfelda z dnia 28 czerwca 2024 r. w sprawie sytuacji związanej z występowaniem kleszczy w Polsce oraz działaniami podejmowanymi w MKiŚ w celu ograniczenia populacji, BPS/043-14-300/24, przedstawiam następujące informacje.

1. Czy w czasie minionych rządów Prawa i Sprawiedliwości podejmowano działania w zakresie ograniczania populacji kleszczy w Polsce, a jeśli tak, to jakie?
2. Czy obecny rząd zamierza podjąć działania w zakresie ograniczania populacji kleszczy w Polsce, a jeśli tak, to jakie?

Nie dysponujemy oficjalnymi danymi na temat liczebności kleszczy. Na podstawie zwiększonej liczby przypadków chorób odkleszczowych trudno jednoznacznie wnioskować o rozwoju populacji tych pajęczaków. Wzrost zachorowań może być wynikiem różnych czynników, np. wypadkową zwiększenia częstotliwości korzystania z terenów zielonych i spotkań z kleszczami. Nie mniej jednak, Ministerstwo Klimatu i Środowiska zdaje sobie sprawę z faktu, że istnieją poważne przesłanki, które pozwalają odnotować wzrost liczebności kleszczy.

Naukowcy sugerują, że nastąpił on wraz ze zmianami klimatycznymi. Szczególnie brak długich okresów mrozu pozwala kleszczom (także w postaci jaj, larw i nimf) przeżywać licznie zimy, być aktywnymi nawet w grudniu (minimum termiczne to 5˚C). Jeżeli uznamy, że zwiększona liczebność kleszczy jest skutkiem zmian klimatycznych, to działania Ministerstwa Klimatu i Środowiska na rzecz ograniczenia ocieplania klimatu (emisji dwutlenku węgla, wyrębu lasów, osuszania bagien) należy zakwalifikować jako działania łagodzące wszelkie zaburzenia wynikające z jego zmian.

Niezwykle ważnym i wciąż niedocenianym obszarem działań pozostaje edukacja i rozwój wiedzy na temat kleszczy. Wszystkie wojewódzkie oraz powiatowe stacje sanitarno-epidemiologiczne oferują na swoich stronach internetowych odpowiednie materiały edukacyjne, w formie artykułów, grafik, ulotek. Prawie każda ze stacji prowadzi programy edukacyjne i kampanie informacyjne. Materiały te są zazwyczaj ogólnodostępne i przeznaczone do użytku publicznego: można je bezpłatnie pobrać ze stron internetowych

wspomnianych instytucji i używać w inicjowanych przez siebie kampaniach. W szkołach, przedszkolach, uniwersytetach trzeciego wieku a nawet w zakładach pracy.

Na przykład Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Warszawie realizuje kampanię „Nie bądź atrakcyjny dla kleszczy". W jej ramach można dowiedzieć się gdzie najczęściej spotykamy kleszcze, jak ich unikać, jakie stosować repelenty, jak prawidłowo usuwać kleszcze. Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Warszawie wdraża program edukacyjny „Chroń się przed kleszczami wszystkimi sposobami!" adresowany do dzieci, ale także do dorosłych.

Nie należy lekceważyć działań edukacyjnych, ponieważ na temat kleszczy krąży wiele szkodliwych mitów, a podstawowe środki profilaktyczne wciąż nie są wiedzą powszechną. Dzięki edukacji możemy się dowiedzieć, że kleszcze nie skaczą na swoje ofiary, nie latają na pajęczych niciach, nie czają się na gałęziach drzew, nie mają skrzydeł. Są nieporadne w temperaturze poniżej 5˚C a prysznic (mycie gąbką) po spacerze zmniejsza ryzyko zachorowania nawet o 60%. Wielu z nas wciąż nie wie, że jeśli przebywamy na terenach endemicznych (czyli stałego występowania choroby) należy sprawdzać codziennie odzież i ciało pod kątem obecności kleszczy, zaś dzieci nawet 3 razy dziennie. Wiele osób wciąż nie ma także świadomości, że na kleszczowe zapalenie mózgu istnieje szczepionka i że warto rozważyć skorzystanie z niej, zwłaszcza jeżeli regularnie bywamy w lesie.

Skutecznym i łatwym sposobem przeciwdziałania negatywnym konsekwencjom ukąszenia przez kleszcze jest zwiększenie dbałości o odpowiednie przygotowanie się do wizyty w lesie i zastosowanie indywidualnego zabezpieczenia chemicznego i mechanicznego. Do najpopularniejszych metod ochrony należą repelenty. Istnieją zarówno repelenty chemiczne, jak i naturalne. Repelenty naturalne, takie jak olejki eteryczne (eukaliptusowy, miętowy, lawendowy), stanowią bezpieczną alternatywę dla skóry. Citriodiol jest substancją pochodzącą z olejku eukaliptusa cytrynowego, jest alternatywą dla środka chemicznego DEET. Preparaty zawierające citriodiol są łagodniejsze dla skóry i mają przyjemny zapach. Z kolei, repelenty chemiczne zawierają DEET - substancję, która działa poprzez blokowanie receptorów węchowych owadów. Można ograniczyć ekspozycję na kleszcze, unikając wysokiej trawy i zarośli oraz stosując odzież ochronną podczas wędrówek w terenach, gdzie mogą one występować. Ograniczenie potencjalnego ukąszenia jest ważne, ponieważ choroby przenoszone przez kleszcze są istotnym i narastającym problemem epidemiologicznym i klinicznym na świecie i w Polsce. Do zachorowań najczęściej rozpoznawanych w Polsce należą borelioza oraz kleszczowe zapalenie mózgu.

Przydatne informacje można znaleźć na stronie Ministerstwa Zdrowia: https://www.gov.pl/web/zdrowie/co-nalezy-wiedziec-o-kleszczach oraz na stronie Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego Państwowego Zakładu Higieny: https://www.pzh.gov.pl/profilaktyka-chorob-odkleszczowych/.
Lasy Państwowe w ramach swojej działalności edukacyjnej również prowadzą kampanie informacyjne, które mają na celu zwiększenie świadomości społeczeństwa na temat aktywności niesławnych pajęczaków. Działania edukacyjne kierowane do społeczeństwa polegają na umieszczaniu stosownej informacji o zagrożeniu od kleszczy na tablicach informacyjnych w miejscach szczególnie uczęszczanych, w przestrzeni leśnej, na ścieżkach edukacyjnych. Temat ten jest również poruszany przez edukatorów leśnych. Ponadto, na stronie internetowej Lasów Państwowych prowadzone są kampanie informacyjne.

Ministerstwo Klimatu i Środowiska nie prowadziło i nie prowadzi dedykowanych programów lub innych działań związanych z powyższą tematyką.

Nie można lekceważyć chorób odkleszczowych, na marginesie warto jednak zwrócić uwagę na potrzebę przeciwdziałania biofobii, czyli przesadnemu lękowi przed różnymi zjawiskami przyrodniczymi. Biofobia prowadzi do niepotrzebnej alienacji od środowiska przyrodniczego a w konsekwencji do jego nieznajomości i strachu: przed lasem, drzewami, owadami. Tymczasem wiele badań dowodzi, że jakość życia człowieka zależy od kontaktu z przyrodą. Środowisko przyrodnicze Polski pozostaje atrakcyjnym miejscem wypoczynku, zarówno w lasach jak i na terenach otwartych. Jego dzikie i niekontrolowane aspekty dowodzą jego wartości i nie deprecjonują go.

Z wyrazami szacunku,

Z up. Ministra

Mikołaj Dorożała
Podsekretarz Stanu
Podsekretarz Stanu Mikołaj Dorożała
Ministerstwo Klimatu i Środowiska
/ – podpisany cyfrowo/

Do wiadomości:
Departament Spraw Parlamentarnych w KPRM